

(Gazzetta dello Sport - M.Cecchini) Są noce dłuższe od innych. Ta Luciano Spallettiego - który spał dodatkowo w Trigorii - i Waltera Sabatiniego była pod tym względem niemal nieskończona. Po pierwszym spotkaniu w porze obiadowej, trener i dyrektor sportowy odbyli rozmowę w sprawie mercato. Z drugiej strony kwestii do omówienia nie brakuje, choć mądrze Spalletti chce zobaczyć pierwsze treningi i zagrać co najmniej jeden mecz, aby dać ostateczne wskazówki.

Choć trener z Toskanii chciał obejrzeć osobiście minigierkę Primavera ze Strootmanem, aby zobaczyć postępy Holendra, pierwszą niewiadomą będzie sprawa Gervinho. Iworyjczyka chcą Chińczycy z Jiangsu, gotowi zaoferować do 15 mln euro. Jeśli operacja dojdzie do skutku, mimo długiego czasu związanego z otrzymaniem wizy, Roma postara się o dwójkę napastników, Perottiego z Genoi (bardziej pewny transfer: powinien przyjść w przyszłym tygodniu) i El Shaarawyego z Milanu, który jednak nie chce czekać długo na dopięcie kwestii. Za Argentyńczyka wydanych zostanie 9 mln plus bonusy, z kolei reprezentant Azzurric przyszedłby na wypożyczenie z przymusem wykupu za 12-14 mln euro.

Bardziej złożona jest kwestia związana z bocznymi obrońcami. Adriano powiedział tak Romie na wypożyczenie z prawem do wykupu. Barcelona otwiera się na taką hipotezę, ale czeka na konkretne sygnały z Romy. Sabatiniemu gracz bardzo się podoba, również ze względu na swoją wszechstronność i możliwość gry na obydwu bokach. Podwójną rolę (bocznego i środkowego obrońcy) może spełniać Caceres, który został ponownie zaoferowany Romie.

W pierwszej kolejności trener chce obejrzeć Castana, aby poznać czas jego odzysku i jeśli nie przekona Spallettiego, będzie trzeba się obejrzeć za kimś innym. Dlatego podoba się też Neto, były gracz Sieny, którego trener z Toskanii prowadził w Zenicie. Graczem interesuje się też Fiorentina, choć niektóre wybory muszą być oparte o listę Serie A. Strootman zajmie miejsce Iturbe, Perotti Lobonta, ale żeby pozyskać kolejnych obcokrajowców, niezbędnym będzie dokonanie sprzedaży i jedną z takich może być Torosidis. Dlatego, jeśli będzie potrzebny środkowy obrońca, biorąc pod uwagę, że Empoli nie chce teraz sprzedać Tonellego, śledzi się Acerbiego z Sassuolo.

Autor: abruzzo